

SŁOWO POLSKIE

CZY
TEL
NH

ROK IV

Wrocław, piątek 4 lutego 1949

Nr 34 (803)

Cena z 5



EGZAMIN KONKURSOWY DLA UZDOLNIONEJ MUZYCZNEJ MŁODZIEŻY
WIEJSKIEJ ODBYŁ SIĘ W SIEDZIBIE ZARZ. GL. ZSCH. W WARSZAWIE

Wicepremier Korzycki o zadaniach Polski

Nie uprawiamy eksperymentów Budujemy gmach państwowy na mocnych fundamentach

WROCLAW (obsł. wł.). — Wczoraj na wojewódzkiej konferencji aktywistów Stronnictwa Ludowego sekretarz generalny Stronnictwa, wicepremier Antoni Korzycki wygłosił obszerny referat, poświęcony aktualnym zagadnieniom politycznym i gospodarczym kraju.

Wicepremier stwierdził: Walka, która toczy się w świecie o pokój i o współdziałanie narodów w pracy nad zatarciem śladów wojny, wymaga się z każdym tygodniem. Po tej wojnie w niej silny twórca; maleją siły rozkładu i zniszczenia. Na czele ludów zmagających się o pokój, stoi Związek Radziecki. Wierni jego sprzymierzeńcami są państwa demokracji ludowej i miliony prostych ludzi na świecie.

Elementem usilnie pracującym nad rozpętnaniem nowej wojny, przewodzą Stany Zjednoczone. Scisłej: przewodzi im wielki kapitał, rządzący tym mocarstwem.

Z Moskwy ostatnio padły pod adresem podległych wojennych wyznawców słowa przestrogi. Mają oni bowiem przeciwko sobie nie tylko najpotężniejsze mocarstwo świata, jakim jest bezspornie ZSRR. Gdyż za ZSRR stoją wyzwoleni przez zeń z niemieckiej niewoli narody, stoją masy pracujące, stoją wszyscy ludzie dobrej woli. Podlegacze wojennej wiedzy, że zdążają ku przepaści. Mimo więc hałasu, jaki w świecie czynią, nie odważą się zapalić lontu, który im samym zagrożą.

Polska wierzy w pokój, pracuje na rzecz pokoju i wnosi niepośledni wkład w umacnianie pokoju.

Przechodząc do omówienia spraw wewnętrznych Państwa, wicepremier zaznaczył, że rząd polski prowadzi z wielkimi sukcesami pracę nad odbudową kraju i podniesieniem stopy życiowej jego obywateli. Nasze osiągnięcia w przemyśle idą w parze ze zdobyciami w gospodarce rolnej; nasz postęp w dziedzinie oświaty podąża za ogólnym dorobkiem kulturalnym.

Rząd skupia w pracy państwowej wszystkie elementy patriotyczne, pragnące oddać swoje siły wielkiemu dziełu podźwignięcia kraju z wojennych klęsk. Niedawno dokonał się u nas doniosły akt zjednoczenia partii robotniczych; prawdopodobnie w czerwcu dokona się zjednoczenie obu partii ludowych. W najbliższych miesiącach rozpoczyna

zostanie stopniowa przebudowa rolnictwa. Obecnie ona — na zasadach dobrowolności — tylko 1 proc. gospodarstw. Napływa wprawdzie od gromad wiejskich coraz więcej zgłoszeń na ich uspołecznienie, fundusze państwa nie pozwalają jednak na rozszerzenie tej akcji.

Rząd zamierza zaprowadzić gospodarstwa spółdzielcze z wielką rozbawą — dążąc do postawienia ich na najwyższym poziomie zaopatrzenia i wytwórczości. Pragnie bowiem nie eksperymentować, lecz wydatnie podnosić dobrobyt wsi i kraju. — Naczelnym zadaniem państwa ludowego — zakończył wicepremier Korzycki — jest pomnażanie bogactw Polski, wzmacnianie sił polskiej, podnoszenie w rodzinie ludowej znaczenia Polski. Rząd zrobi wszystko, aby to zadanie zamieniło się wkrótce w żywą treść życia narodu.

W ŚWIECIE DNIA

Niemcy Zach. — siedziba ruchu laszystowskiego

Pseudo-religijny faszystowski ruch t.zw. „Ruch moralnego doświadczenia”, założony przed wojną przez dr. Franka Buchmana i od tej chwili popierany przez monarchistów i reakcyjnych na całym świecie, posiadać będzie obecnie swą główną kwaterę w Niemczech Zachodnich, w zamku Rottland. Zamek ten był dawniej własnością hitlerowskiego „Frontu Pracy”.

Grupa buchmanistów, zwana w W. Brytanii „grupą oksfordzką”, przybyła wraz z dr. Buchmanem do Niemiec Zachodnich jeszcze na początku bieżącego roku. Frank Buchman, cieszący się poparciem amerykańskiego krajowego Stowarzyszenia Przemysłowców (NAM) był w swoim czasie wielkim przyjacielem zbrodniarza wojennego Himmlera i „wystawił” się swą deklaracją, w której „dziękował Bogu, że Hitlera”.

Pisma amerykańskie

tytułem „pomocy

Administracja Planu Marshalla podała ostatnio do wiadomości, że w ramach planu „pomocy” USA dla Europy, mieszkańcy Norwegii otrzymają tysiąc egzemplarzy czasopisma „Life”. Do zachodnich Niemiec przesłane zostaną 30 tysięcy egzemplarzy „Readers Digest”.

Paul Hoffman stwierdził, że fundusze marshallowskie zostały zostaną na zwiększenie obiegu wyżej wspomnianych pism, oraz na podwyższenie ilości filmów amerykańskich, wyświetlanych w zachodnich Niemczech.

Zamiast więc dolarów, maszyn, żywności, „szczęśliwie” kraje objęte planem Marshalla otrzymają... gazety.

Obywatele tych krajów podobno mocno się głowią nad tym, co w dostarczane im z Ameryki czasopisma mają zawierać. Bo czytać ich nie muszą.

Plany kontroli

nad myślami

Inspektorzy miasta Birmingham w stanie Alabama (USA) zabronili umieszczenia w bibliotekach popularnego czasopisma szkolnego. Za pretekst do wydania tego zarządzenia posłużył fakt, że na okładce jednego z numerów figurowało zdjęcie trojga śmiejących się dzieci w tej liczbie — jednego dziecka amerykańskiego.

Kierownik biblioteki publicznej w Grand Rapids (stan Michigan), stał się przedmiotem ataków ze strony władz miejskich na popieranie czytelnictwa utworów z serii „wielkie dzieła”. Cóż zdrożnego znaleźli redcy miejscy w tej serii, obejmującej dzieła klasyków?

Była wśród owych dzieł broszura Karola Darwina pt. „Zdrowy rozsadek”, nawiasem mówiąc uznana przez ówczesnego prezydenta St. Zjednoczonych Jerzego Washingtona za lekturę nadzwyczajną pożyteczną... Bez komentarzy.

J. Marusarz

akademickim mistrzem

świata w zjeździe

SPINDLEROWY MŁYN. (obsł. wł.) — Wczorajszego dnia przyniósł narciarzom polskim na akademickich mistrzostwach świata dalszy sukces. Startujący w biegu zjazdowym J. Marusarz zdobył dla Polski złoty medal i tytuł akademickiego mistrza świata. Konkurencję tę wygrał w dobrym czasie 2:30.2 min. nie otrzymując żadnych punktów karanych. (H).

W szóstą rocznicę zwycięstwa Uroczystości

w Stalingradzie

STALINGRAD. — W dniu szóstej rocznicy rozbitcia faszystowskich wojsk niemieckich — Stalingrad, miasto — bohater, przybrał wyjątkowo odświętny. Na placach i ulicach widniały portrety Stalina i jego najbliższych współpracowników, standardy, transparenty, hasła. Wczoraj, dnia 2 lutego, w sali teatru dramatycznego odbyło się uroczyste zgromadzenie, poświęcone 6-iej rocznicy rozbitcia niemieckich wojsk faszystowskich pod Stalingradem.



AKTUALIZOWANY WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI J. SZLAPCZYŃSKI OBJAŁ W TYCH DNIACH URZĘDOWANIE

Sejacyjny wniosek kardynała Mindszenty'ego

Prymas Węgier proponuje podjęcie rokowań między państwem a Kościołem

BUDAPEST (obsł. wł.). — Na przewodzie sądowym w procesie prymasa Węgier kard. Mindszenty'ego, oskarżony zaskoczył opinię publiczną niezwykle posunięciem.

W liście do ministra sprawiedliwości kardynał prosi o wstrzymanie procesu i uwolnienie go od odpowiedzialności z ławy oskarżonych.

W zamian za to kard. Mindszenty

wysuwa propozycję podjęcia na nowo rokowań między państwem a Kościołem, uważając je za możliwe i aktualne.

Mindszenty nie precyzuje czy

sam gotów byłby się tego podjąć; lecz aby upozorować swą skrucie, wyraża zgodę na czasowe zrzeczenie się stanowiska prymasa.

List Mindszenty'ego zaskoczył korespondentów anglosaskich, gdyż autor dochodził w nim do spójnego przekonania, że jego osoba utrudnia porozumienie między rządem a Kościołem.

Następnie kardynał oświadczył, iż przynajmniej się do przestępstwa, o które jest oskarżony.

W czasie odczytywania aktu oskarżenia dochodził między przewodniczącym trybunału ludowego a kard. Mindszenty do krótkiej dyskusji w sprawie korony św. Stefana.

Na pytanie dlaczego sprzeciwił się zwrotowi korony narodowi węgierskiemu, Mindszenty oświadczył, że możliwość ewentualnej wojny, o którą już dawno mówiono, skłoniła go do przechowania korony za granicą.

1.295 spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” rozpoczęło skup żywea

WARSZAWA (PAP). W drugiej połowie stycznia r.b. nastąpiła reorganizacja obrotu zwierzętami rzeźnymi. Do aparatu skupu włączono gminne spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. 1.295 tych spółdzielni od 1 lutego r.b. rozpoczęło skup żywea, a dalsze spółdzielnie przygotowują się do przystąpienia do akcji w najbliższym czasie.

Dotychczasowa organizacja skupu zwierząt rzeźnych była wadliwa. Aparat skupu nie miał bezpośredniego kontaktu z producentem rolnikiem i był oderwany od procesu produkcji zwierzęcej. Włączenie w akcję skupu żywea gminnych spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” pozwoli

związać akcję skupu z pracą hodowlaną na wsi. Na ogólną liczbę ponad 3.000 gminnych spółdzielni do podjęcia akcji skupu żywea zgłosiło się 1.295.

W najbliższym czasie liczba ta podniesie się do ok. 1.800, co stanowi będzie sieć skupu, wystarczającą do obsługi całego kraju i do przyjęcia całej podaży żywea.

14 mil. pracowników w USA nie może korzystać z zasiłku na wypadek bezrobocia

NOWY JORK. — Wobec stałego wzrostu bezrobocia w Stanach Zjednoczonych, zorganizowana amerykańska klasa robotnicza wystąpiła wobec rządu USA z żądaniem zapewnienia zasiłków na wypadek bezrobocia czteremastu milionów pracowników, nie ochronionych obecnym ustawodawstwem pracy.

Odnosne prawodawstwo amerykańskie wyklucza bowiem cały szereg pracowników, jak: robotników rolnych, pracowników państwowych i urzędników administracyjnych na rynkach, z prawa korzystania z zasiłków na wypadek bezrobocia.

Ponadto, ustawodawstwo federalne przewiduje udział w Funduszu Bezrobocia tylko tych firm, które za-

trudniają ponad ośmiu pracowników, wykluczając pracowników, zatrudnionych w mniejszych warsztatach pracy.

16 tys. mieszkańców uratowanych

od niechybnej śmierci

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Południowa Dakota i Nebraska szalała ostatnio niezwykle gwałtowna wichura śnieżna, która odcięła od świata różne miejscowości. Wojskowe ekipy ratunkowe, zaopatrzone w buldozery, uratowały 16.686 mieszkańców, których domy znalazły się pod zwałami śniegu.

25 linii żeglugowych łączy Polskę ze światem

WARSZAWA (PAP). — W ciągu ostatnich miesięcy polepszyły się po ważne żeglugowe połączenia naszych portów z większymi portami świata.

W lutym br. zespół portowy Gdańsk-Gdynia obsługiwany będzie przez 25 linii regularnych, łączących go bezpośrednio z 40 portami zagranicznymi.

Najwięcej, bo 8 linii łączy Gdynię z portami skandynawskimi, Porty Ameryki Półn. połączone będą z Gdynią czterema liniami.

Na trasie Gdynia-Zatoka Melzykańska czynne będą trzy stałe linie. Jedną stałą linią czynną będzie na

Na Wybrzeżu sztorm ustal

GDYNIA. — Szalejący na Wybrzeżu od czterech dni sztorm ustal wczoraj. Niebezpieczeństwo powodzi w Elblągu minęło. Zalana została jedynie mała część terenów portowych i kilka odcinków szosy łączącej Elbląg z Malborkiem.

świecenie. Pojechalem na własny koszt; przywozem fotografie; lekarz w Ośrodku nawiązał skierowa-

handlowych. Zakończą się one nieurzędowym i pośrednim włączeniem Jugosławii

ambasador Zarubin (ZSRR), Samuel Rober (USA), Marcel Berthelot (Francja) i J. Majori Banks (W. B.).

morza duński samolot pasażerski, który powracał z Madrytu do Kopenhagi.

Powiesić ta będzie ukazywała się wkrótce w odcinkach na łamach „Słowa Polskiego”.

Jaka jest treść pokojowych słów?

MILIONY ludzi na świecie czekają na stabilizację pokoju. Ostatnia wojna, tak barbarzyńska i niszczycielska, zostawiła niezatarte ślady w psychice całych społeczeństw, wstrząsających się na myśl o możliwości nowej wojny.

I chociaż większość ludzkości zdecydowanie nie chce wojny, protestuje przeciw imperialistycznym podżeganiom do zbrojnych awantur, demonstruje w obronie pokoju, umożliwiającą spokojną i twórczą pracę dla dobra i szczęścia jednostki — widmo wojny nie znikła sprzed naszych oczu. Wyziera ono spoza stosunków, panujących w Niemczech Zachodnich, spoza „paków atlantyckich”, spoza anglosaskiej polityki kolonialnej czy planu Marshalla. Wbrew dążeniom milionów — jednemu staraniu się zamieść pokój świata.

Znamy dobrze tych, którzy chcieliby znów widzieć czterech jeźdźców Apokalipsy, cwałujących przez świat. Wojna, głód, pożogi i zaraza stanowią dla nich możliwość złupienia nowych miliardów, za dostarczanie narzędzi zbrodni. Bankierzy i fabrykanci broni w krajach kapitalistycznych cenią przecież znacznie wyżej złoto, niż ludzkie życie i krew. Oni montują obóz przeciwników pokoju i wrogów ludzkości.

Istnieje jednak potężniejszy obóz narodów, milujących pokój. Przewodzi mu Związek Radziecki, który wielokrotnie już dawał wyraz pragnieniu ograniczenia zbrojeń, zaprzeczenia wojny, jako czynnika rozstrzygnięcia sporów między narodami, zlikwidowania zbrodniczych sił, rozpętujących wojny. Zarówno Związek Radziecki, jak i wszystkie kraje o ustroju demokracji ludowej chcą spokojnie pracować, a nie burzyć, chcą pozwalać ludziom spokojnie żyć, a nie — umierać od bomb czy gazów.

O ile jednak pokojowe stanowisko państw demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele jest całkowicie szczerze i zgodne z ich linią ideologiczną, to oświadczenia polityków anglosaskich w sprawie pokoju są — jak dotychczas — tylko frazesem, mającym na celu otumanienie własnych obywateli, zamaskowanie imperialistycznych dążeń słowami na temat pokoju.

W ogłoszonym przed kilku miesiącami wywiadzie Stalin oświadczył wyraźnie, że w interesie inspiratorów agresywnej polityki w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nie leży porozumienie ze Związkiem Radzieckim, lecz rozmowy o porozumieniu i współpracy, by po zerwaniu porozumienia zwrócić uwagę na Związek Radziecki. Dla fabrykantów broni prawdziwe porozumienie byłoby równoznaczne z perspektywą utraty zysków.

Nie należy więc zbyt wielkiej wagi przywiązywać do wysuniętych przez Truman'a propozycji spotkania ze Stalinem. Trzeba najpierw przekonać się, czy słowa o chęci współpracy kryją pozytywną treść, czy też są tylko słowami.

Z ukrycia w lochu do więzienia

Gestapowiec Nowak — złapany

ŁÓDŹ. — Łódzkie władze bezpieczeństwa od kilku lat poszukiwały niejakiego Jana Nowaka, mieszkańca Łodzi oskarżonego o współpracę z Niemcami. Miał on na sumieniu śmierć wielu Polaków. Znał i naj-

„Kryteria realizmu socjalistycznego”

W. SOKORSKI

„Miejsce opuszczone przez dzieci — czyli sztuka mającena i dyscypliny”

J. BOGUCKI

Krzywdza najmłodszych: „Przeciw zęcaniu się nad mową i dzieckiem”

PROF. W. DOROSZEWSKI

„Za siódmą górą”

H. BOBIŃSKA

w 5-tym numerze tyg. literackiego.

»Odrodzenie«

W 36

I Sekretarz Dolnośląskiej PZPR Matwin na konferencji SL

Wiesz musi pomóc krajowi ulepszać i podnosić gospodarkę rolną

WROCŁAW (obst. wł.). — Wczoraj w lokalu Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego odbyła się wojewódzka konferencja aktywistów Stronnictwa, z udziałem przewodniczących rad narodowych, starostów, prezesów i sekretarzy powiatowych — członków Stronnictwa.

Konferencję zajął przewodniczący Woj. Rady Narodowej ob. Grochalski, serdecznie powitał przybyłego z Warszawy wicepremiera Korzyckiego i I sekretarza wojewódzkiej organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ob. Matwin.

Po złożeniu sprawozdań z pracy terenowej przez przedstawicieli Kół Stronnictwa w Ostroszewicach (ob. Kwołita) w Nowej Rudzie (ob. Rubiniowicz), w gminie Pszenno (ob. Krawczyka) i przez ob. Plewniaka z ramienia Kola Studentów Ludowców — obszerne przemówienie wygłosił I sekretarz woj. org. PZPR ob. Matwin.

Mówca oświadczył: — Konferencja S. L. winna zapoczątkować stałą wzajemną wymianę myśli przez przedstawicieli PZPR i SL — na odbywających się zgrupowaniach każdej z tych partii. Na obecnym etapie prac państwowych staje się to wysoce pożądane. Obie partie dążą do wprowadzenia ustroju socjalistycznego; obie pragną złożyć trwałe podwaliny pod gmach nowej Polski — Polski bez wyższej i ciemnoty, bez krzywdy ludzkiej i bezrobocia.

Drogi nasze są różnorakie — znaczący mówca — ale cel wspólny. Idziemy ku przyszłości, której wyrazem będzie postęp, kultura, dobrobyt narodu.

Stronnictwo Ludowe — ciągnął ob. Matwin — ma w tym pochodzie wyjątkowe zadania. Organizowanie ruchu ludowego, wpręgnięcie w proces przemian społecznych olbrzymich mas biednego chłostwa, współdziałanie z władzami w dziele kształtowania nowej rzeczywistości na wsi — to prace o olbrzymiej dla kraju doniosłości.

Reakcja — stwierdził mówca — rozwija szeroką akcję, by wyprowadzić w umysłach ludności wiejskiej zamierzenia państwa ludowego. Uświadamia ludowcy zdolni będą dać

jej należyta odprawę. Uprawia ona bowiem płotkarstwo i szkoldnictwo, zwłaszcza na odfekcie zapowiedzianej spółdzielczości na wsi. Należy z całą siłą piętnować tę robotę. Zakładanie spółdzielni oparte będzie na zasadach całkowitej dobrovolności. Kto zechce się uciekać do wywierania na rolników nacisku, będzie za to surowo karany.

Mamy — oświadczył ob. Matwin — już wiele dobrovolnych zgłoszeń na zakładanie spółdzielni produkcyjnych. Nie jesteśmy jednak w stanie wszystkich tych zgłoszeń uwzględnić. Traktujemy bowiem swe obowiązki z poczuciem odpowiedzialności za podejmowane prace — a nie posiadamy środków na organizację spółdzielczości powyżej 1%

gospodarstw w Polsce. Tempo wspól- dzieleń musi być zatem z konieczności powolne. Bo musimy powstające spółdzielnie zaopatrzyć w maszyny, inwentarz, nawozy sztuczne i narzędzia gospodarskie — by te spółdzielnie promieniowały planami, wydajnością pracy, kulturą. Dlatego właśnie nastawiamy się nie na ilość spółdzielni produkcyjnych, lecz na ich jakość.

Działacze ludowi — zakończył ob. Matwin — winni zanieść do swych osiedli wieści, że troską państwa ludowego jest dobrobyt wsi. Niech więc pracuje ona spokojnie i niech pomaga krajowi dźwigać się z ruin, podnosić gospodarkę narodową i tworzyć wszystkim obywatelom lepszą przyszłość.

»Freie Stimmen« zwolują laszystów

Hitlerowskie pisma ukazują się w Austrii

WIEDEN. — Neo-hitlerowskie pismo, »Freie Stimmen« będące kontynuacją zawieszonego przez Sojuszniczą Radę Kontrolną dla Austrii, »Alpenländischer Heimatruf«, umieszcza na czarnej liście nazwiska 73 znanych postępowych austriackich artystów i naukowców, z tytułu ich przekonań politycznych.

Zespół redakcyjny »Freie Stimmen« składa się wyłącznie z byłych czynnych hitlerowców, np. byłego SA hauptsturmbannführera, F. Glasse i byłego SA sturmbannführera, Manfreda Jasse — obaj będący członkami partii hitlerowskiej od r. 1924.

Pismo »Freie Stimmen« publikowane jest bez żadnych przeszkód ze strony władz austriackich. Jednocześnie inne pismo pronazistowskie, »Berichte und Informationen«, wydawane w Salzburgu przez nieistniejący »Austriacki Instytut Polityczny i Ekonomiczny«, zamieszcza ogłoszenie o mających się ukazać na półkach księgarskich książkach, które będą pierwszymi wydawnictwami wy-

stępującymi w obronie honoru naszych żołnierzy. W ich liczbie znajduje się książka byłego oficera SS, głośno reklamowana przez »Berichte und Informationen«, za jej zdecydowanie antykomunistyczny charakter.

»Przyjaciele« ze Stanów Zjednoczonych wyrzucają na bruk rodziny austriackie

WIEDEN. — Oficerowie amerykańscy wysiedlają liczne rodziny austriackie z zajmowanych przez nie mieszkań, pod pretekstem »niewystarczającej przestrzeni życiowej».

Wysiedlane rodziny nie mają prawa zabierać swych mebli, które »w dzierżawie się« przedstawicielom armii okupacyjnej. W wielu wypadkach wysiedlenie ludności odbywa się w ten sposób, że uzbrojone oddziały wojska otaczają całe bloki mieszkalne, zmuszając ludność do opuszczenia mieszkań.

Rekwizytacje mieszkań przewidziane są z końcem tego tygodnia w okolicy Vöcklabruck i Gmunden. Robotnicy stalowni w Linzu postanowili rozpocząć strajk protestacyjny z chwilą, gdy chociażby jedno z ich mieszkań zostanie zajęte przez wojsko amerykańskie.

Położenie ludności austriackiej, wysiedlanej z mieszkań, jest tym bardziej godne pożałowania, że wobec powszechnej ciastości mieszkaniowej w Austrii, nie ma możliwości postawienia do jej dyspozycji mieszkań zastępczych.

WARSZAWA. — W Centralnej Szkole Politycznej Stronnictwa Ludowego w Warszawie odbyło się w dniu 1 bm. uroczyste zakończenie wspólnego 6-go kursu szkoleniowego działaczy terenowych SL i PSL.

Powieść, którą będą czytali wszyscy »Emigranci« Stanisława Strumph Wojtkiewicza

Już w najbliższym czasie na łamach »Słowa Polskiego« rozpoczyna druk rewelacyjnej powieści Stanisława Strumph Wojtkiewicza p. t. »Emigranci«.

Akcja powieści rozgrywa się w Warszawie w pierwszych dniach po wybuchu wojny, przenosi się następnie do Francji, Związku Radzieckiego i na Bliski Wschód.

Autor »Gwiazdy Słonecznej« odmalował w tej powieści nastroje, które panowały wśród naszej emigracji wojennej. Ukazuje ona sieć intryg, jaka płała generała Sikorskiego, który dążył do porozumienia ze Związkiem Radzieckim.

Powieść »Emigranci« ukaże nam ewolucję duchową, jaką przeszli w czasie wojny ci, którzy marzyli o nowej Polsce, wolnej od ucisku i niesprawiedliwości społecznej. Jakże wielu repatriantów odnajdzie w przeżyciach bohatera tej powieści — swe własne dzieje.

Powieść Stanisława Strumph Wojtkiewicza, mająca duże walory literackie, stanowi lekturę niezwykle interesującą. Akcja toczy się wartko, książka pisana jest stylem barwnym, sylwetki bohaterów są doskonale narysowane.

Na terenie Ziemi Zachodnich w których życiu repatrianci odgrywają tak doniosłą rolę, powieść tę powinni czytać wszyscy.

nasze echa

Businessmani atakują literaturę

Z księgarń francuskich znikają utwory najlepszych pisarzy Francji. Trudne jest dziś znalezienie wydawnictw klasyków: Balzaka, Stendhala, Zola, Maupassanta. Nie ma też na półkach księgarskich dzieł pisarzy Ruchu Oporu, aczkolwiek setki egzemplarzy tych książek leżą na składzie.

Za to szeroko reklamowane są dzieła kolaborantów i zdrajców, jak np. »utwory« de gaullońskiego szpiega, płk. Passy, zdeklarowanego reakcjonisty Fabre - Luce, czy też byłego ministra spraw zagranicznych frankistowskiej Hiszpanii i zięcia gen. Franco, Serano Sunnera.

W walce z postępową literaturą nie mała rolę odgrywa swoista »pięta kolumna«, składająca się z księgarzy b. kolaborantów i spekulantów, oraz pisarzy reakcyjnych. Klika ta chętnie popiera »amerykańską inwazję« na literaturę francuską, świadomie ułatwiając USA »torowanie przy pomocy książki drogi dla zbytu innych towarów«.

Pornograficzna, gangsterska, awanturnicza »lektura« amerykańska zajmuje w porównaniu z książką francuską stanowisko uprzywilejowane.

Louis Aragon stwierdził niedawno: »Nasze księgarnie zawałone są literaturą najniższego gatunku, lubującą się w opisach gwałtów, zbrodni seksualnych, awanturniczych przygód — a więc tego wszystkiego, co jest zwiastunem aktywizacji faszystowskiej...«

Jak oświadczył Hoffman, pełnomocnik Walt-Street dla realizacji planu Marshalla, na rozpowszechnienie wydawnictw amerykańskich w Europie, przeznaczono 15 milionów dolarów.

Narodowy Komitet pisarzy francuskich zwrócił się z apelem do czytelników, aby stanęli w obronie postępowej książki.

Apel ten pochwycony został przez szerokie masy. Cała postępową Francja gotowa jest uczynić wszystko, by obronić swą literaturę narodową.

WIEŚCI Z KRAJU

WARSZAWA. — W całym kraju odbywają się obecnie wojewódzkie konferencje aktywistów Związku Młodzieży Polskiej, poświęcone omówieniu uchwał ostatniego plenum Zarządu Głównego ZMP.

Konferencje takie odbyły się w Lublinie, Krakowie, Katowicach, Gdańsku i Poznaniu.

ŁÓDŹ. — Zatrudnieni w łódzkich Zakładach Przemysłu Guzikarskiego nieudają, dzięki uprzedniemu przeszkoleniu pod kierownictwem wybitnych fachowców, osiągnęli wyniki równe, a nawet przewyższające wyniki pracy pozostałych robotników. Już po kilkunastu dniach pracy niewidomi zobowiązali się przystąpić do współzawodniczenia pracy z innymi robotnikami, zatrudnionymi w tych zakładach.



tygodnik satyryczno-polityczny

W 28

Wynalazki robotników

pozwalają zaoszczędzić olbrzymie sumy

POMYSŁY bywają czasem dziełem chwili, częściej wszakże — wynikiem długoletniego doświadczenia, bacznej obserwacji i dążności do ułatwienia sobie i innym ciężkiej pracy.

Taki np. niepozorny wynalazek, jak prymitywna mała prasa, która wyciska oliwę ze smażalnic, używanych do smarowania maszyn. Używaną już oliwę, wyciśniętą przez prasę, oczyszcza się i używa ponownie do oliwienia maszyn. Na oko — zdobył niewielką, oszczędność zniżając koszt. A jednak, jeżeli człowiek uprzedzi sobie, ile oliwy wchłaniają pakietki podczas smarowania, jaka jest cena tej oliwy i ile jest w całej Polsce przeróżnych maszyn, to patrzy na ten prosty wynalazek z dużo większym szacunkiem.

Pomysłowy tego typu jest mnóstwo. Wystarczy powiedzieć, że w I kwartale 1948 r. w przemyśle metalowym wynagrodzono pracowników za 59 dokonanych wynalazków i usprawnień technicznych, w II kwartale pomysłów dokonanych i nagrodzonych było aż 288, czyli prawie pięć razy więcej. Kwartał III przyniósł 149 pomysłów.

Zgłoszony w Zakładach Mechanicznych „Ursus” pomysł, który upraszcza obróbkę śruby cięgiła traktorów, przyniesie ok. 70 tys. zł. oszczędności rocznie. Urządzenie, za projektowane tamże do obróbki skrzynki biegów traktorów, pozwoli zaoszczędzić ponad 3.500 tys. zł. rocznie.

Gwint traperowy dał... 1.109.900 oszczędności

Ostatnio ob. Półtorak Mieczysław, pracownik fabryki „Fasil”,

wykonął przyrząd, służący do nacinania gwintu traperowego w pokrywie budowy silnika motocyklowego. Drobiazgowo na pierwszy rzut oka usprawnienie da tylko... 1.109.900 zł oszczędności rocznie.

Pracownik „Kuzni Ustroń”, ob. Puz Stanisław, usprawnił sposób wykonywania korb rowerowych w pojedynczej matrycy dolnej; górna matryca zastąpiła równo kowadło. Poprzednio trzeba było wykować korbę w matrycy dwudziałowej. Na ten sposób przyniesie 801.600 zł oszczędności rocznie, a ob. Buszowski przyniósł już 30 tys. zł premii.

Premię w wysokości 52.500 uzyskał trzech pracowników Zakładów Stalichowickich, Wojciechowski E., Ziemiński J. i Kuczyński J. za pomysł i wykonanie czterech przyrządów, służących do sprawdzania produkcji elementów hamulców kolejowych. Dzięki temu oszczędności „Stalichowice” wzrosną rocznie o 1.030 600 zł.

Nowa stal St. 52 to 144 miliony złotych

Przez 40 lat nikt nie wpadł na pomysł zastosowania ochrony do pasów w Zakładach „Metalurgia” w Radomsku. Dopiero niedawno, dzięki inicjatywie ślusarza, Wiktora Chabryka, zastosowano ochronę, zabezpieczającą pasy od szkodliwego działania wody i mydła. Na oddziale krętkarni wszystkie maszyny poruszane są przy toczeniu i gwintowaniu wkrętek za pomocą skórzanych pasów. Pasy, wskutek ściekającego na nie poślizgu, gotowanego z wodą i mydłem, oraz wskutek spadających wórow metalowych, szybko ulegały zniszczeniu. Koszt wykonania

ochrony jest minimalny, (wykonuje się je z odpadków blachy), a pasy będą teraz służyły 2 1/2 raza dłużej, przynosząc w ten sposób 164 tys. zł oszczędności rocznie.

Przypomnijmy budowę mostu Śląsko - Dąbrowskiego w Warszawie w r. 1947. Dzięki zastosowaniu stali St. 52, dużo lepszej, a niezwykle wytrzymałej, zaoszczędzono 2.400 ton stali i przysporzono „Mostostal” 144 miliony zł oszczędności. Grupa pracowników - inicjatorów otrzymała 1.210 tys. zł premii.

Premie dla dzielnych wynalazców

Akcja usprawniająca - oszczędnościowa przyniosła przemysłowi metalowemu w ciągu trzech kwartałów 1948 r. oszczędności na sumę przeszło 63 mil. zł. Miesiąc: styczeń (16 mil. zł), marzec (10 mil. zł) i sierpień (12,5 mil. zł) były najwydatniejsze.

Tytułem nagród wypłacono pracownikom przemysłu metalowego: w I kwartale 1948 r. — ok. 2.400 tys. zł, w II kwartale — ok. 4.175 tys. zł, w III — ok. 2.284 tys. zł.

Akcja usprawniająca - oszczędnościowa spotyka się z rosnącym zainteresowaniem wśród pracowników, zdobywając coraz szerszą popularność i przyciągając coraz liczniejszą szereg zwolenników. J. K. W.

Pesymiści i optymiści

Ludzi można dziś podzielić na dwa odróżniające ich typy: na pesymistów widzących wszystko w ciemnym świetle, dostrzegających wokół same nieprzewidywalne przeszkody; i na optymistów, gotowych usuwać ze swej drogi każdą zapórę hamującą im pochód i uniemożliwiającą kroczenie na przód życia.

Pierwsi z tych ludzi — to jednostki chore na bezwład woli, pełne obaw o przyszłość własną i świata. Drugi — to pionierzy wszelkich twórczych poczyną, wnoszących do życia promienie światła, radości, wiary w doskonałość się człowieka.

Rzecz oczywista, że sympatia zdrowego psychicznie społeczeństwa kieruje się instynktownie ku tym ostatnim. Są oni bowiem kontynuatorami hasła młodego socjalizmu „Ody do młodości”. Przetwarzają oni szarym — w rzeczywistość pulsującą żywą treścią procesów społecznych, czyniących z przyszłościowych zjadaczy chleba — pracowników reformujących byt państw i narodów.

W notatniku jednego z przyjaciół Eliza Orzeszkowa zamieściła przed laty następujące słowa:

„Nie ma takich złych czasów, których dobrzy ludzie nie mogliby poprawić”.

Orzeszkowa napisała to zdanie po narodowej klęsce 1863 roku, kiedy każdy trzeźwo myślący człowiek widział nad Polską długą, ciemną noc.

Ale twórcy duch autorki „Nad Niemnem” nie chciał — nawet wtedy — widzieć nad ojczystym krajem ciemności — chociaż unosiły się nad nim istotnie.

Dziś po stokroć gorszej nocy, bo po straszliwej grozie, jaką byli dla nas lata okupacji — w Polsce po wszystkich jej ziemiach świeci jasne słońce. Wrota nasza nad odbudową, podnosi się z nicości gospodarstwo narodowe, wydobywa się na powierzchnię życia nowy człowiek, osłagający należną mu społeczną pozycję nie krwawymi przewrotami, lecz pogłębianiem w masach świadomości o należnych szarym ludziom prawach.

Po zniszczeniach, wobec których blednie obraz potopu szwedzkiego, kraj w czwartym roku po wojnie budzi zaszokowanych, które ocaliły w niej niemal wszystkie ludzkie wartości.

Czemu to przypisać? Temu, że w Polsce doszły do głosu warstwy społeczne, widzące sens życia w pracy dla kraju; że wkładają one w tę pracę dusze i serca, widząc w wysiłku dnia codziennego radość czynu i nadzieję na błogostawione jej plony.

Kto kładzie sobie opaskę na oczy, by nie widzieć w tych rzucających się w nie faktów, tonie w mrocznych myślach o teraźniejszości i przyszłości. Kto patrzy trzeźwo i widzi jasno, dostrzega w kraju czyn, budzące wiarę w naród, w dojrzałość naszego pokolenia, w rozum polityczny mas przekształcających współczesność.

A wtedy i sam łączy się z nim, by w wielkim narodowym dziele stać się jednym z budowniczych przyszłości. Sz.

Handel łańcuskowy blokuje stoiska w PDT

Każdy, kto robił zakupy we wrocławskich Domach Towarowych, zauważył na pewno, że niektóre stoiska — dotyczy to tekstyliów a w szczególności materiałów damskich — są stale zablokowane. Niepodobna się do nich docisnąć, zawsze stoi tam tłum klientów, ściśnięt — klientek. Sypie się z tego powodu wiele ko-

stycznych, a nawet zgola zjadliwych uwag pod adresem naszych pań: że wyrzucają pieniądze na stroje, że diabli wie skąd, ale zawsze mają pieniądze na ten cel itp. Dziwili się ludziska, patrząc, jak prosta, skromnie ubrana kobieta nabywa mnóstwo materiału i płaci paczkami banknotów.

Taka stara baba — sztydzi ja-

kiś złośliwiec — i chce jej się tak stroić!

Wszystkie te strzały „dowcipu” chybią celu. Ta „stara baba” nie myślała o strojeniu się, lecz wynosiła zakupiony towar do hali na „cu Nankiera, aby go z „zyskiem” sprzedać. To nie próżność naszych pań, lecz handel łańcuskowy kuje stoiska tekstylne Domów

warowych. Nie jest to zjawisko czyste w ławskie. To samo dzieje się w Warszawie, w Łodzi, Krakowie i w innych naszych miastach. Gdzie indziej rozpoczęła już energiczną walkę tymi nadzyciem, lecz jest ona bardzo trudna, gdyż wszelkie ograniczenia i utrudnienia w sprzedaży towarów kają zarówno „łańcuskowców” jak i człowieka pracy, który chce nabyć sztukę towaru na własne potrzeby. Wprowadzenie specjalnych telefonów czy legitymacji nie rozwiązuje sprawy, gdyż spekulanci potrafią zawsze postarać się o wszelkie potrzebne dokumenty. Również „na loty” kontrolne funkcjonariuszy Komisji Specjalnej są tylko paliatywy. Prawda płoszą handlarzy: po takim „nalocie” w PDT w Łodzi znaleziono w ubikacji Domu Towarowego kilka kuponów materiałów, porzuconych przez handlarzy z obawą przed odpowiedzialnością, ale to nie rozwiązuje zagadnienia.

Najskuteczniejszą bodaj metodą walki z handlem łańcuskowym jest dobór odpowiedniego personelu PDT. Wytrawny sprzedawca potrafi od pierwszego rzutu oka odróżnić klienta, który kupuje dla siebie, od handlarza kupującego „na pasek”; może temu ostatniemu odmówić sprzedaży towaru lub oddać go w ręce Komisji Specjalnej.

Niestety, personel PDT w wielu wypadkach nie stanął na wysokości swego zadania. Co gorsza, jak się dowiadujemy z autorytatywnego źródła, bo z ust naczelnego dyrektora PDT ob. Kowalewskiego, stwierdzono, że niektórzy członkowie tego personelu brali czynny udział w handlu łańcuskowym, przyjmując od handlarzy łapówki za dostarczanie im towarów. Jak szeroko była rozpowszechniona ta gangrena, dowodzi fakt, że w Łodzi zaszła konieczność przeprowadzenia „czystki”, w której wyniku spośród 250-ciu pracowników PDT zwolniono 90-ciu za udowodnioną „współpracę” ze spekulantami. Podobną „czystkę” przeprowadzono w Warszawie na Żolibżu. Nie cminie ona zapewne i wrocławskiego PDT. (p)

Nasz przemysł owocowo-warzyny

Jedną z naczelnych wytycznych, jaką kierujemy się w naszej gospodarce aprowizacyjnej, jest stworzenie pomyślnych warunków dla wytwórczości produktów, zarówno pochodzenia zwierzęcego jak i roślinnego.

W związku z tym rozwinię się u nas — obok innych gałęzi przetwórstwa — przemysł owocowo-warzyny, który w warunkach naszego klimatu i naszej gleby, będzie się z pewnością trwał i pomyślnie rozwijał.

Dział warzyny — owocowy stanowi autonomiczną komórkę przemysłu spożywczego, podległą Centralnemu Zarządowi Przemysłu Konserwowego. Dział ten obejmuje 34 zakłady przetwórcze, które wyprodukowały w ub. roku ponad 18 tys. ton wyrobów i półfabrykatów. Jeśli chodzi o spółdzielczość — rozporządza ona 170 przetwórcami owocowo-warzyny (w tej liczbie większość stanowią drobne przetwórcze rolnicze), których produkcja wyniosła ok. 12 tys. ton. Łącznie z wytwórczością sektora prywatnego, przez szpalerki i marynaty.

Przemysł owocowo-warzyny osiągnął w r. 1948 produkcję, wynoszącą ponad 36 tys. ton, wykonując w całości zaplanowaną ilość.

Produkcję przetworów opiera się na poważnej bazie surowcowej: ogrodniczej i sadowniczej. Zakłady przemysłowe wyposażone w nowoczesne urządzenia przetwórcze oraz stosowanie udoskonalonych metod przerobu — umożliwiają produkowanie wyrobów o wysokiej jakości.

Poszczególne rodzaje przetwórstwa owocowego są następujące: owoce zakonserwowane, marmolady, kompoty, dżemy, galaretki, soki i przecier jabłkowe.

W dziedzinie produkcji warzyny występują analogiczne momenty, charakterystyczne dla owocowej przetwórczości. Surowiec warzynny, przeznaczony do przerobu, jest odpowiednio pielęgnowany. Dzięki czemu osiąga wysoką wartość, gwarantującą należyty poziom gotowego produktu. Wyrabiane są następujące przetwory: ogórki konserwowe, warzywa konserwowe (grozdek, fasola, czosnek) oraz marynaty.

Nauka na usługach człowieka

Trzustka zwierzęca leczy cukrzycę

Kto by przypuścił, że jeden z gruczołów wewnętrznego wydzielania, zwany trzustką, tkwiący głęboko wśród jelit zwierzęcia i człowieka, może stanowić tak cenny produkt, że się go eksportuje!

Trzustka zwierzęca, stanowiąca uboczny produkt pozbójowy, stanowi surowiec, z którego produkują się „insuliny” — leki stosowane przy chorobach cukrzycy.

Warunkiem nieodzownym, o ile chce się eksportować trzustkę, jest jej zakonserwowanie, żeby nie zabrała swych cennych składników. Po wyodrębnieniu jej z pomiędzy jelit

zabitego zwierzęcia, oczyszcza się ją starannie z resztek tkuszczy i zamraża w temperaturze nie niższej niż —18 st. Celsjusza. Chcąc zachować ciała aktywne, konieczne dla otrzymania insuliny, trzustka musi być stale przetrzymywana w tak niskiej temperaturze, przy czym do chłodni wstępnie należy oddać ją na pół godziny do godziny po uboju zwierzęcia. Wymaga to specjalnych urządzeń transportowych. Z Polski eksportujemy trzustkę dla celów leczniczych do Szwecji, Danii i Czechosłowacji, gdzie istnieją wytwórnie insuliny.

MECHANICZNE PŁUCA

Ilość przepływającej krwi reguluje automatycznie komórka fotoreceptora. Specjalne urządzenie utrzymuje temperaturę krwi w pobliżu 37 st. C. Niewielkie straty w wodzie, powodowane parowaniem zostają skompensowane, a potrzeby energetyczne mózgu zaspakajają dodatek cukru glukozy.

Ta część aparatu pełni więc rolę „mechanicznych płuc”. Wielka powierzchnia metalowych talerzy zastępuje pęcherzyki płucne, w których normalnie tlen powietrza styka się z krwią, krążącą w sieci naczyń włosowatych, prąd zaś doskonale przefiltrowany, wolny od pyłu i bakterii powietrza, zastępuje oddech.

Pompa służąca do rytmicznego wtłaczania utlenionej krwi do tętnic jest niczym innym, jak nieco zmienioną i przystosowaną do tego zadania elektryczną maszyną marki „Alfa-Laval” do... dojenia krow. System pomp, gumowych rur i zastawek na dające krwi pulsujący ruch jednokierunkowy, naśladujący dokładnie czynność komór sercowych.

Zaciekani obiecującymi wynikami swych doświadczeń na psach Crafford i jego współpracownicy zamierzają przy pierwszej sposobności zastosować swoje niezwykle „mechaniczne serce” u człowieka.

Dr. Jerzu Barski

Mechanizm zamiast serca

Paryż, w styczniu

W SZWEDZKIM czasopiśmie dr. Hjalmar Wijnblad opisuje, w jaki sposób trzech jego rodaków Crafford, Anderson i Hjork rodacy na psie zadiwiałego doświadczenia. Szwedzkim uczonym udało się mianowicie zatrzymać u zwierzęcia na pewien czas działalność serca i zastąpić je skomplikowanym aparatem, który w ciągu kilku godzin pełnił funkcję zarówno tego organu jak i płuc, utleniając krew, uwalniając ją od dwutlenku węgla i tłocząc ją następnie miarowo w układ tętniczy.

SZTUCZNE PŁUCA

Jak wiadomo, normalne oddychanie może trwać tak długo, póki worek opłucny, w którym tkwią płuca, po zostaje szczelny. Gdy natomiast szczelność zostaje naruszona — co jest często koniecznością w czasie zabiegów operacyjnych — powietrze przenika z zewnątrz do przestrzeni opłucnej, zgina płuca i oddat normalne oddychanie staje się niemożliwe.

Otóż, od pewnego czasu znajduje się w użyciu aparat, który w krytycz-

nych wypadkach, gdy powietrze wleka się z zewnątrz przez przedziurawioną opłucną dławii oddech, zastępuje funkcję płuc. Aparat ten skonstruowany przez Crafforda, włączony do tchawicy, wtłacza rytmicznie powietrze do unieruchomionych płuc. Pozwala to na wykonywanie w obszarze klatki piersiowej długotrwałych operacji chirurgicznych, dawniej niemożliwych do przeprowadzenia.

BEZUSTANNY STRUMIEŃ KRWI

Po tym niewątpliwym osiągnięciu konstruktorzy szwedzcy zabrali się do rozwiązania zagadnienia bez porównania trudniejszego: poostanowili skonstruować aparat, który by zastąpił nie tylko płuca, lecz i serce. Istnieje nierzadko potrzeba dokonania zabiegów na samym sercu. Jest to oczywiście niemożliwe tak długo, póki przez serce przepływa główna masa krwi. Wemy analogiczny przykład: ażeby dokonać naprawy zastawki, należy na jakiś czas woda zastąpić ją rzeką skierowaną pomocniczym kanałem bocznym. Idea sztucznego serca Crafforda jest właśnie oparta na systemie takiego obrotu kanału.

Zaznaczyć należy, że dopływ krwi

do mózgu nie może być zatrzymany dłużej, niż jedną — dwie minuty. Jeżeli centralny układ nerwowy zostanie dłużej pozbawiony tlenu, następują w nim zmiany pociągające za sobą nieuniknioną śmierć.

JAK MASZYNA ZASTĄPIA SERCE

Zagadnienie polega więc na tym, aby w ciągu przynajmniej kilkudziesięciu minut wyłączyć serce z układu krwionośnego i włączyć na jego miejsce aparat, który przejmie główne krążące krwi, będzie ją stała odświeżać i tłoczył następnie w tętnice, przede wszystkim zaś w tętnice, zasilaające mózg.

Oczywiście krew w aparacie musi zachować wszystkie swe własności. Jej skład i temperatura nie mogą ulec zmianie, należy ją utrzymać przed zakażeniem, przed skrzepnięciem, a poza tym, co jest bodaj najtrudniejsze, utlenić ją błyskawicznie szybko.

Aby tego wszystkiego dokonać, krew wyprowadzona z układu krwionośnego zostaje skierowana do cylindra, w którym na wspólnej osi obraca się 40 równoległo do siebie ustawionych talerzy, wykonanych z cienkiego metalu. Talerze te w swej części dolnej są omiowane przez przepływającą krew i wynurzają się, stale zwilżone nią, na całej powierzchni.

Ogień na strychu

Na zimę tegoroczną nie możemy, jak dotychczas, narzekać. Trzy czy czterostopniowe mrozy są do wytrzymania. Dlatego dziwi nas, że nasza straż pożarna ma sporo roboty przy gaszeniu pożarów strychowych. Pożary te powstają od palenisk, urządzanych przez robotników budowlanych... na strychach.

Ostatnio wybuchł taki pożar w Sukiennicach, obok Ratusza. Zatrudnieni w jednym z budynków robotnicy budowlani rozpalili sobie ogień na strychu. Aż straż musiała przyjechać i interweniować.

Pomijając, że przepisy zakazują w ogóle wzniesienia ognia na strychu, podziwiać należy bez troskę tych, którzy zupełnie na zdają sobie sprawę ze swego postępowania i narażają miasto na straty. Przecież mógł pójść z ogniem Ratusz oraz przyległe budynki.

Wypadek nie jest niestety odosobniony i dlatego należy wymagać od kierownictwa przedsiębiorstw budowlanych, by pouczyli swoich pracowników, że palenie ognia na strychach jest karalne.

Spodziewamy się, że nasz apel nie minie bez echa i że w przyszłości podobne wypadki nie powstaną.

TUWICZ

Notamnik wrocławski

Wiceminister Kultury i Sztuki, Gosiński, bawi we Wrocławiu, omawiając sprawy teatralne. Między innymi ma się zdecydować sprawa uruchomienia teatru dramatycznego w gmachu remontowanym przy ul. Główniej 10.

Bezpośrednio do lekarza specjalisty może się zgłosić każdy ubezpieczony, jeśli ma potwierdzoną legitymację ubezpieczeniową, albo też zaświadczanie pracy.

Już są znaczki składkowe Tow. Przyjaciół Polsko - Radzieckiej. Skarbnicy kół TPPR proszeni są o zgłaszanie się w biurze (Rynek 6) po odbiór znaczków.

Pogotowie Dentystyczne Ubezpieczalni Społecznej czynne jest w Klinice Stomatologicznej (ul. Cieszyńska 10), codziennie od godz. 20-tej do 8 rano.

Historia ustroju Śląska, książka Sreniowskiego, będzie omówiona w odcywie prof. dr. K. Maleczyńskiego na posiedzeniu Wrocławskiego Tow. Miłośników Historii w lokalu przy ul. Szewskiej 49 - 1 w sali nr. 108. Odczyt odbędzie się dziś o godz. 16-tej.

15 dzieci z Wrocławia wyjechało na 3 tygodniowy pobyt do Polonii - Zdroju. Są to dzieci niższych funkcjonariuszy i pracowników administracyjnych Wyższych Zakładów Naukowych. Turnus zorganizowała Rada Kobiet przy Sekcji Szkół Wyższych ZNP. Obecnie on dzieci w wieku szkolnym. Pogoda dopisuje.

Prezes WRN, Grochalski zaista kochał w mieszkaniu głośnik i twierdzi, że oddaje mu on te same usługi, co kilkulampowa. W tej chwili z takich głośników mogą korzystać mieszkańcy Sopolna oraz ulic: - Mickiewicza, Montuskiego, Karłowicza, Ze-

Na trzy miesiące naprzód zgłaszać trzeba o zamykaniu sklepu

Wydział Przemysłowo-Handlowy Z. M., działając na podstawie zarządzenia Wojewódzkiego Urzędu Wrocławskiego (Wydział Przemysłu i Handlu z dnia 11. XII 1948 r.) zarządza, że punkt dystrybucyjny (sklep względnie warsztat rzemieślniczy), mający ulec likwidacji, winien o powyższym zgłosić do wspomnianego Wydziału na 3 mies. przed terminem jego ostatecznego unieruchomienia.

Niedźwiadek w ZOO mały jak szczurek

Pierwszym poważniejszym przychówkiem naszego ZOO jest niedźwiadek, który urodził się w grudniu ubiegłego roku. Obecnie jest on trochę większy od szczura. Charakterystyczne, że niedźwiadki rodzą się bardzo małe i mają powolny przebieg rozwoju. Naszego „Misia” będzie można oglądać w połowie kwietnia. Glinie on jeszcze w kudłach swej matki. Dyrekcja ZOO rokuje sobie, że będzie on potężnym niedźwidziem. Przede wszystkim dlatego, że jest jedynakiem i matka poświęcać mu będzie całą uwagę i pokarm.

Nowością i atrakcją naszego ZOO są spacerujące wśród publiczności dwie wydry. Jest to Bunciu i Kul-



Dwudniowe obrady młodzieży

Walka o nowe Harcerstwo to sztandarowe zadanie ZMP

Salę obrad Związku Młodzieży Polskiej wypełnili delegaci z całego Województwa. Przybyli na dwudniowe obrady Zarządu Wojewódzkiego Z. M. P.

W obradach wziął udział sekretarz Zarządu Głównego ZMP - poseł Morawski, wygłaszając niezwykle ciekawy referat polityczny. Drugi z gości warszawskich, członek Zarządu Głównego - Winkiel, mówił o „ZMP w walce o Harcerstwo”.

Powiedział on między innymi: „Skauting usiłował w oderwaniu od narodu, zamknąć w indyjskim wigwamie 17 do 18-letnich młodych ludzi. Skauting jest wrogiem so-

cializmu zarówno w swej imperialistycznej treści, jak i reakcyjnej metodzie wychowawczej. Wychowanie chłopców i dziewcząt skautowską metodą nie może mieć miejsca w kraju, który zerwał pęta kapitalizmu, budując wielkim wysiłkiem mas pracujących fundamenty socjalizmu”.

Nawiązując do obecnego harcerstwa prelegent powiedział: „Harcerka Służba Polsce, to przejaw nowego stosunku Harcerstwa do zagadnień kraju, to wychodzenie z kręgu puszczy w krąg budujących socjalizm mas pracujących, w krąg szkoły, fabryki, wsi”.

Zebrani na odprawie, która odbyła się w Warszawie, komendantki i komendanci ZHP - ciągnąc dalej mowa - uchwalili między innymi: „my, wychowawcy najmłodszego pokolenia, zrywamy z wszystkimi pozostałościami wychowania skautowego i harcerskiego, opierając nową

robotę harcerską na zasadach wychowania socjalistycznego”.

Pionier - dziecięca organizacja Związku Radzieckiego, zrzeszająca dzieci od 9 - 15 lat, to organizacja na której wzorować się będzie ZHP. Wielką rolę w tworzeniu nowego Harcerstwa polskiego odegra ZMP. Dlatego najlepsi aktywiści aparatu ZMP-owskiego pójdą do ZHP. Przystawienie Harcerstwa na drogę socjalistycznego rozwoju - to najbardziej odpowiedzialne zadanie ZMP. Walka o Harcerstwo, o nowe Harcerstwo - to sztandarowe zadanie ZMP na rok 1949.

Po referatach omówiono wytyczne pracy Związku Młodzieży Polskiej.

Przed Związkiem Młodzieży Polskiej stoją w obecnym okresie główne następujące zadania: Wzmocnienie oddziaływania ideowo - wychowawczego ZMP na najszersze masy młodzieży, pogłębienie świadomości ludowego patriotyzmu, kształtowanie poczucia solidarności z międzynarodowym obozem wolności i postępu, pogłębienie wśród młodzieży zrozumienia roli sojuszu robotniczo-chłopskiego, demaskowanie antyludowego charakteru działalności politycznej wstecznej części kleru, mobilizacja do przedwczesnego wykonania planu sześciolletniego, umacnianie związku i budowy milionowej organizacji ZMP, wzmocnienie pracy oświatowej i szkoleniowej. Jest to bardzo zwięzły skrót zadań ZMP.

Po obszernym omówieniu wytycznych na miesiąc luty i marzec, wywiązała się ożywiona dyskusja. Obrady trwały. (Jur.)

Rejestracja rzemieślników

Od Nowego Roku do 3 lutego w Okręgowym Związku Cechów (ul. św. Jadwigi 7) zarejestrowało się 1575 rzemieślników na 2.300 zrzeszonych.

Rejestracja trwa do 28 lutego. Opłata dla rzemieślników wynosi przy rejestracji 600 (z Wrocławia) i 400 zł. (z powiatu).

Drogi rozwojowe Polski Ludowej

Odczyt ministra Rapackiego na Uniwersytecie

Sekcja Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych Z. N. P. zawiadamia, że dn. 5 lutego br. o godz. 16 w auli „Leopoldina” (gmach główny Uniwersytetu), członek Biura Poli-

tycznego PZPR minister Adam Rapacki wygłosi odczyt na temat „Drogi rozwojowe Polski Ludowej”. Wstęp za imiennymi zaproszeniami.

Sonetów krymskie w wykonaniu chóru

Rok Mickiewiczowski rozpoczyna się 13 lutego

13 lutego nastąpi inauguracja Roku Mickiewiczowskiego na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska. Uroczystość zacznie się w Teatrze Państwowym specjalną akademią.

Program akademii wzbudza ogromne zainteresowanie. Referat programowy wygłosi specjalny delegat Związku Literatów.

Fragmenty z Trybuny Ludów usłyszymy w wykonaniu zespołu Teatru Młodego Widza. Usłyszymy też w wykonaniu tego zespołu Wiersz do Przyjaciół Moskali.

Wydatki miasta

przed ostatecznym ustaleniem

Wyłoniona przez komisję finansowo-budżetową MRN podkomisja dla ustalenia granic budżetu Zarządu Miejskiego, zakończyła już swoje prace. Obecnie komisja finansowo-budżetowa przystępuje do opracowywania poszczególnych pozycji budżetowych.

Został już ustalony kalendarzyk zebrani komisji finansowo-budżetowej, który przedstawia się następująco: dn. 5 bm. o godz. 16.30, dnia 7 bm. o godz. 17-tej, dnia 9 bm. o godz. 17-tej i dnia 11 bm. o godz. 17.15.

Ponadto główny referent budżetu, przewodniczący MRN Paszke przyjmie w sprawach budżetowych w biurze MRN w dniach 9, 10, 11 i 12 bm. od godz. 9-tej do 14-tej, zaś w dniu 6 bm. od 10-tej do 13-tej.

Jak się dowiadujemy, plenarne posiedzenie MRN, na którym ma być zatwierdzony nowy budżet ZM, projektowane jest na dzień 14 lutego br. (—)

Jest płótno, są bębny

Panorama Racławicka przed remontem

Losy Panoramy Racławickiej interesują nie tylko wrocławian, ale całe społeczeństwo. Niedawno poruszyliśmy sprawę Panoramy, zapytując jakie są jej losy.

Obecnie możemy podzielić się z Czytelnikami kilkoma informacjami, z których wynika, że sprawa Panoramy nie jest zaniedbaną.

W roku ubiegłym Komitet Odbudowy Panoramy Racławickiej robił starania o budynek dla obrazu, i przygotowania do remontu płótna.

Jak wiadomo, budynek dla Panoramy ma stanąć w parku Szczytnickim. Niezależnie od ogłoszenia konkursu na budynek, Komitet zwrócił się przez naszą ambasadę w Moskwie do zarządu miejskiego we Lwowie o nadesłanie zdjęć istniejącego tam dawnego budynku Panoramy. Zdjęcia, za opłatą 3.000 rubli, zostały zamówione i w najbliższym czasie nadejdą.

Rekonstrukcja płótna jest na dobrej drodze. Inż. Wachowski z PFW opracował projekt bębna do przewinięcia obrazu. Dzięki przychylnemu nastawieniu robotników PFW, zostały wykonane dwa bębny po cenie kosztów własnych. Walce są już

Teatr

TEATR WIELKI, dziś o godz. 19-tej „Słomkowy kapeluszy”.

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, dziś o godz. 19-tej „Muzyka na ulicy”.

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54, wyświetla codziennie od godz. 8-21.

Kino

„SLASK” - ul. Gen. Świerczewskiego nr. 67 - „Ekspress Moskwa - Ocean Spokojny” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.

„SCALA” - ul. Mikołaja 37 - „W pogoni za mężem” (amer.); w dni powsz. godz. 15.15, 17.45 i 20; w niedziele od godz. 12.45; dozwolony od lat 14.

„WARSZAWA” - ul. Fredry 16 - „Zycie Emila Zola” (amer.); w dni powsz. od godz. 15.15, 17.45 i 20.15.

„POLONIA” - ul. Zeromskiego 58 - „Postrach mórz” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14-tej; dozwolony od lat 14.

„PIONIER” - ul. Stalina 71, „Pościg” (ang.); w dni powsz. godz. 15, 17, w niedz. od godz. 10.30.

Program Aktualności - codziennie od godz. 19, 20 i 21 - Mchy; Trzęsienie ziemi; Zwierzęta leśne zimą.

„TECZA” - ul. Kościuszki 177 - „Bolerio” (franc.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 18.

„FAMA” - Psie Pole - „Belita tańczy” (amer.); w dni powsz. od godz. 19-tej; w niedz. od godz. 16, 18 i 20. Dozwolony od lat 15. Czynne w plak. soboty i niedziele.

KINO Z PRAC. FILMOWYCH, ul. Olszewskiego 58 - wyświetla codziennie o godz. 17 i 19-tej; w niedz. godz. 15, 17 i 19 film przyrodniczy pt.: „Las żyje”.

Nocne dyżurn aptek

Pod „Zgodą” - Witosa 47
„Jeleniem” - Rynek 44
„Piastowska” - Nowowiejska 25

Zatrucie benzyną

21-letni Antoni Kiciński, robotnik w pralni chemicznej i farbiarni spółdzielni włókienniczej „Tekstyl” przy ul. Stanisława Dubois nr. 17 - 19, w czasie czyszczenia garderoby benzyną - stracił przytomność.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego - stwierdził zatrucie i przewiózł Kicińskiego do szpitala wojewódzkiego.

Przez nieostrożność

13-letnia Stanisława Matyka (ul. Frądzkiego 10), w skutek nieostrożności napila się balsamu peruwiańskiego. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do Szpitala Wojewódzkiego.

Sypać piasek!

Nie należy żałować piasku lub popiołu na wysypywanie chodników ulicznych w czasie ślizgawicy.

Wiele osób, zwłaszcza 2 lutego, wskutek gołodzi padło ofiarą potużeń i innych obrażeń cielsnych.

głowe, a montaż nastąpi w tych dniach.

Fabryka „Lenko” w Bielsku dostarczyła 50 m płótna specjalnie tkanego, o szerokości 2 m. Jedynie ta fabryka ma możliwość wykonania płótna tej szerokości. Płótno znajduje się już w składach w Zjednoczeniu Konfekcyjnym we Wrocławiu.

Aby odebrać płótno, trzeba wyszukać pomieszczenie 15 metrów długości i 8 szerokości, pozwalające na umieszczenie bębów i paki z płótnem, oraz posiadające odpowiednie oświetlenie dla prac renowacyjnych. Na ten cel nadawać by się mogła sala szkolna przy ul. Kleczkowskiej, do posiadania odpowiedniej wymiary i także warunki bezpieczeństwa.

Znaczący należy, że fundusze zebrane dotychczas na odbudowę Panoramy Racławickiej są na wyczerpaniu. Ponieważ remont obrazu i jego ułożenie pociągną za sobą jeszcze poważne wydatki, Komitet Odbudowy Panoramy zwraca się do społeczeństwa, by nie żałowało dotk. na ocalenie dzieła sztuki. Komitet wystąpi w tej sprawie z odezwą.

T. T.

Dzieci mogą się rodzić tylko przed 15-tym!

Ob. Stefan Wacowski pisze:

„Wrocławskie Ubezpieczalnia Społeczna wypłaca zapomogę dla matek dopiero po trzech miesiącach po urodzeniu dziecka, a więc wówczas, gdy matka i dziecko są już odporniejsze. Ubezpieczalnia Społeczna nie zwraca uwagi na to, że nie każdy robotnik ma pieniądze, aby utrzymać matkę i dziecko w ciężkim okresie po rozwiązaniu.

Prócz tego U. S. wychodzi z niewłaściwego założenia, że kartki na mleko przepadają, jeżeli dziecko urodziło się po 15-tym każdego miesiąca.

Uważam, że wrocławskie Ubezpieczalnia Społeczna przynosi matkom natchmianst po rozwiązaniu zasiłki

i zastępuje jakiś odpowiedni środek, aby dzieci przychodziły na świat również przed 15-tym każdego miesiąca.

Ponieważ takie same doniesienia dochodzą do nas z innych miast dolnośląskich, prosimy Ubezpieczalnię Społeczną o uregulowanie wypłaty zasiłku dla rodziców matek i wydać nie kart mlecznych dla dzieci, nawet gdy dziecko urodzi się pod koniec miesiąca.

nie wynosi aż 50 proc. zasadniczej ceny). Powinien on jednak być powiadomiony, że w Krobicy nie ma kasy kolejowej i nie stosować żadnej podwyżki ceny przy nabywaniu biletu w czasie jazdy pociągu.

Ob. Piątkowski i inni, zapytujący o termin ciągnięcia loterii CHTPD. Niestety, po udzielonym nam wyjaśnieniu, Zarząd CHTPD nadal nie po

dejże nic konkretnego w tej sprawie.

Ob. Grzesk, kierowca w Dolnośląskim Zjednoczeniu Samochodowym, prosi o zaprowadzenie porządku w domu przy ul. Nowowiejskiej 20-22 we Wrocławiu, gdzie kilku współników założyło sobie olejarnię, która pracuje przez 24 godziny na dobę i nie daje spać lokatorom.

Ob. Grzesk, kierowca w Dolnośląskim Zjednoczeniu Samochodowym, prosi o zaprowadzenie porządku w domu przy ul. Nowowiejskiej 20-22 we Wrocławiu, gdzie kilku współników założyło sobie olejarnię, która pracuje przez 24 godziny na dobę i nie daje spać lokatorom.

Ob. Grzesk, kierowca w Dolnośląskim Zjednoczeniu Samochodowym, prosi o zaprowadzenie porządku w domu przy ul. Nowowiejskiej 20-22 we Wrocławiu, gdzie kilku współników założyło sobie olejarnię, która pracuje przez 24 godziny na dobę i nie daje spać lokatorom.

Rząd Czechosłowacki zaprasza na wczasy matki liczynek dzieci

PRAGA (IP). Czechosłowackie ministerstwo opieki społecznej, w szczególności zajmująca się polityką akcyjną, która wzbudziła w całym kraju duże zainteresowanie. Ministerstwo zaprasza do Pragi matki, które wychowują więcej niż owoce dzieci, aby mogły zaopatrzyć się w potrzebne towary, poznać zabytki historyczne, wystawy i muzea, a jednocześnie odpocząć po całorocznej pracy w gospodarstwie domowym.

Dotychczas z akcji tej korzystało 250 matek.

Nowy rekord szybkości samolotów pasażerskich

Nowy rekord szybkości lotu dla typu samolotu pasażerskiego ustalił ostatnio samolot typu „Tudor“, będący własnością polonijno-amerykańskich linii pasażerskich. Przelecieł on odległość pomiędzy Londynem a Lizboną w 3 godziny i 31 minut, podczas gdy dotychczas podróż ta trwała około 5,5 godziny.

„Dzień pokoju“ w szkołach francuskich

PARYŻ (PAP). — W szkołach francuskich dzień 29 stycznia upłynął pod hasłem „Dnia Pokoju“. Międzynarodowa Federacja Kobiet, licząca 80 milionów członków, w związku z „Dniem Pokoju“ wyraża swą solidarność ze wszystkimi, którzy walczą przeciwko podżegacjom wojennym, w celu zapewnienia uczącej się młodzieży całego świata szczęśliwej przyszłości i pokoju.

Motorcykl

w dobrym stanie KUPIĘ BMW względnie Zündapp Stalina 75 — bławat K 54

Centrola

Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Odzieżowego ODDZIAŁ WROCLAW przyjmie od zaraz REFERENCJE REKLAMACJI (pożądany prawnik) REFERENCJE INWESTYCYJNE Techniki budowlanej, oraz dwie biegle maszynistki-telegrafistki. Zgłoszenie osobiste w Oddz. Personalnym, Wrocław, Gen. Świerczewskiego 7. 804

Na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 12. 12. 48. RHB. II. 104 otwarto likwidację firmy „Współpraca“ Składowa Waty i Środków Opatunkowych, Spółka z o. w. Wrocławiu, ul. Wite Stwosza 33.35. Wywiza się wierzycieli do zgłoszenia ich wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia na rece likwidatora Fryderyka Drabika, Wrocław, ul. Grunwaldzka 88 m. 8. 807

Świat i człowiek

UPRAWY WARZYW OGRZEWANE WODĄ TERMALNĄ

Ciekawą inicjatywę podjęła okręgowa dyrekcja kąpiel państwowych na Stowarzyszenie. W uzdrowisku Kowaczowa urządzono eksperymentalny ogród warzywny, ogrzewany wodą termalną z uzdrowiska.

Zarząd uzdrowiska zainstalował na obszarze 1500 mtr. kw. przewody podziemne o łącznej długości 3,500 mtr., którymi rozprowadzi się ciepłą wodę. Ogrzeje ona glebę do 20-23 stopni, co niewątpliwie przyspieszy wegetację. Ten sam sposób ma być zastosowany do hodowli roślin egzotycznych, sprowadzanych dotąd z zagranicy.

Tego typu ogrody eksperymentalne organizuje zarząd kąpielisk w kilku miejscowościach uzdrowiskowych, posiadających naturalne gorące źródła.

Wyższe temperatury właściwości źródeł nie ogranicza się tylko do warzywnictwa. Planuje się również zastosowanie takich instalacji ogrzewających w hodowli drobiu. Na próbie sprowadza się do Kowaczowej 2,000 kur nośnych. Jeżeli eksperyment uda się, to zarząd kąpielisk uruchomi dalsze punkty hodowlane.

Do ogrzewania zużywa się wodę, odciekającą bezużytecznie ze zdrojowisk kąpielowych.

SPOŁECZYSTWO W. BRYTANII SZYBKO SIĘ STARZEJE

W niezwykle szybkim tempie wzrasta w Anglii liczba starszych roczników, powyżej 65 lat życia. Wykazują to ostatnie statystyki.

Od 1871 do 1946 r., a więc na przestrzeni 75 lat — ludność W. Brytanii wzrosła o 20 milionów ludzi, ale w 1871 r. 1,046,000 ludzi przekroczyło 65 rok życia, a w 1946 r. było takich aż 4,013,000. Przysrost wykazywał w 1871 r. 85 urodzeń na każdy 1,000 obywateli, w okresie międzywojennym spadł do 15 urodzeń na 1,000.

Widać z tego zestawienia, że społeczeństwo W. Brytanii „starzeje

się“, przy braku proporcjonalnego przyrostu naturalnego.

JAK PROFESOR OSZUKAŁ RÓJ PSZCZOŁ

KAŻĄC IM ŻYĆ 23 „KRÓLOWE“

Dotychczas w środowisku naukowców całego świata twierdzono, że w jednym roju pszczoł może być tylko jedna „królowa“, w przeciwnym bowiem razie w ulu szerzy się anarchia.

Temu twierdzeniu zeznał ostatnio kłom, dyrektor Instytutu Pasteura w Tunisie, dr. Mathis. Zdemontował on na posiedzeniu naukowym w Paryżu — rój pszczoł, przewieziony z Tunisu, w którym żyły zgodnie 23 „królowe“.

Dr. Mathis wyjaśnił na tym posiedzeniu, jaką metodą doszedł do tego rewolucyjnego roju. Oto stopniowo gromadził on w jednym ulu po jednej „królowej“, dobierając je tak, że wszystkie miały ten sam stopień dojrzałości i to samo pochodzenie. Królowe te były do siebie tak identycznie podobne, że pszczoły — robotnice nie odróżniały ich, żyły i zabiegały o wszystkie w przekonaniu, że czynią to w stosunku do jednej.

Eksperyment dr. Mathis wywołał sensację, gdyż jest żywym zaprzeczeniem twierdzeń naukowców wszystkich krajów.

300 PAR BUTÓW DZIENNIE WYKONUJE SZEWCE I ROBOT

Mechaniczny szewc i robot znajdują się w jednej z leningradzkich fabryk obuwniczych. Jest to agregat, obsługujący tylko przez jednego człowieka, a wykonuje on 300 par obuwniczych dziennie metodą gorącej wulkanizacji.

Maszyna wygląda jak karuzela, zamieszona pośrodku heli fabrycznej. Do czynności jednego robotnika, sprząającego plecak nad robotem, należy tylko naciąganie obuwia buciuków na metalowe kopyta prasy i nakładanie na wierzchołki surowej podszewki gumowej. Resztę czynności wykonuje już robot sam. Z kopyt schodzą zupełnie już gotowe buciuki, oczywiście standardowe.

Ten wynalazek konstruktorów leningradzkich daje nie tylko ogromną oszczędność robocizny, ale i niezmierzalną przyspiesza fabrykację obuwniczą.

POSZUKUJEMY

samodzielnych technik i kreślarzy do projektowania robót maszynowo-montażowych Warunki dobre

Zgłoszenia P. M. B. i S. B. Kromera 20

833

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MEBLE, maszyny do szycia kupuje, sprzedaje skład mebli Świętego Wincetego 59 K 805

MEBLE, kupno, sprzedaż na dogodnych warunkach, Wrocław, Ruska 20. 442

W DUŻYM wyborze towarów kupuje, sprzedaje, Wrocław, Stalina 60. 764

TRAUGUTTA 35 — Zakład pogrzebowy „Concordia“ wykonuje najtaniej solidnie, szybko 751

KARTONY

Gesartol, Thragacantha

kupuję z rąk

Wytwórnia Chemiczna Poznań, Dominikańska 7 K 439

WSPÓLNIKA wytwórni artykułów młynskich (distylacja) poszukujemy większej gotówki. Mieszkanie zapewnione. Warszawa, Kopiecka 20 — Warszawa. K-517

ZGUBY, KRADZIEŻE

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Wrocław, dowód osobisty Królkowski Antoni. Stary Ślęzów, powiat Wrocław. 766

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RUK Opole, odcinek zameldowania na nazwisko Tymków Kazimierz, Wrocław, Rosengarda 12. 808

ZGUBIONO, kartę rejestracyjną, kartę RUK Lublin, odcinek zameldowania Ku backi Jan. 842

UNIEWAŻNIAM zagubione odcinki zameldowania we Wrocławiu na nazwisko Owsiański Jan, Owsiańska Alicja, Owsiański Janusz. 851

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną w Gorlicach na nazwisko Kowalski Piotr. 847

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną w Gorlicach na nazwisko Kowalski Mikołaj. 846

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER urządkuje, poprowadzi buchalterię. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego“ pod „N“. 848

OGRODNIK — paszeczkarz, lat 43, żonaty, 27-letnią praktyką, specjalista w hodowli wczesnych warzyw. Kwiatów, przyjmie posadę od zaraz. Oferty do Redakcji pod „Pszczelarz“. 845

NAUKA

WPISY na kurs kroju damskiego; dziecięcego, bielizny przyjmuję Sołkowa, Wrocław, Traugutta 58. 812

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią odpłatnie za zwrot kosztów remontu. Krzycka 35. 830

CENNIK OGŁOSZEŃ

do „Słowa Polskiego“ obowiązuje od dnia 1 lutego 1949 r.

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (układ 5-ciospalowy) za 1 mm szer. spłaty 55 mm

do 70 mm — 21 55,—
od 71 mm — 120 mm — 21 55,—
od 121 mm — 200 mm — 21 120,—
od 201 mm — 300 mm — 21 190,—
ponad 300 mm — 21 240,—

OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM: (układ 5-ciospalowy) za 1 mm szer. spłaty 55 mm

do 70 mm — 21 45,—
od 71 mm — 120 mm — 21 55,—
od 121 mm — 200 mm — 21 120,—
od 201 mm — 300 mm — 21 190,—
ponad 300 mm — 21 240,—

NEKROLOGI ZA TEKSTEM: (układ 5-ciospalowy) za 1 mm szer. spłaty 55 mm

do 70 mm — 21 35,—
od 71 mm — 120 mm — 21 55,—
od 121 mm — 200 mm — 21 120,—
od 201 mm — 300 mm — 21 190,—
ponad 300 mm — 21 240,—

OGŁOSZENIA DROBNE: Za słowo — 21 35,—
dla poszukujących pracy 21 20,—
najmniejszą słów — 10
najwięcej — 40.

Pierwsze słowa i słowa tłustym drukiem liczy się podwójnie. W niedzielę i święta 30 procent drożej. Zniżenie miejsca 50 procent — wstród drobnych do 50 mm w 1-szej spłacie 50 proc. ponad 50 mm i dwuspalowe 100 procent drożej.

Za ogłoszenia tabelaryczne, bilansowe i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatkowe 100 proc. Przy ogłoszeniach kłiszkowych — bez zestawu — liczy się rzeczywisty wymiar ogłoszenia.

Konta PKO — VII-135, — BGS — 35

SŁOWO POLSKIE Nr 34 Str. 5

Dar UNICEF dla polskich dzieci

Poczynając od 1 listopada ub. r. przez 5 miesięcy zimowych do dnia 31 marca b. r. około 500.000 dzieci polskich otrzymuje stale porcję tranu lub kapsułki oleju z witamin A i D. Te lecznicze „smakoliki“ dostarcza Międzynarodowy Fundusz Doraźnej Pomocy Dzieciom przy ONZ, zwany w skrócie UNICEF.

300.000 dzieci otrzymuje swe dzienne porcje przez szkoły, do których uczęszczają, zgodnie z zarządzeniem

wydanym przez nasze Ministerstwo Oświaty.

Ministerstwo Zdrowia oraz Min. Pracy i Opieki Społecznej rozdzielają łącznie 433.368 funtów tranu po między dzieci za pośrednictwem żłobków, szpitali, sanatoriów, Domów Małego Dziecka, Ośrodków Opieki Społecznej itp.

Podwójną porcję tranu dziennie otrzymują dzieci poniżej lat 3-ech. Z tego przydziału korzysta około 200.000 dzieci. UNICEF dostarcza ogółem w Polsce 700.000 dzieci.

BIBLIOTEKI (Zachować) BIBLIOTEKI

Binletyn Nowości Wydawniczych Nr 2

BRANDYS K. — Między wojnami Cz. 2 Antygonia. Zł 350,—
TUWIM J. — Kwiaty Polskie Zł 600,—

BEK A. — Szosa Wołkowska
GORKI M. — Matka
HUGO W. — Niedziela T. I/II
JEŻ T. — Narzeczona Harembszy
KRASZEWSKI I. — Stara Baśń
KRASZEWSKI I. — Starosta warszawski I/II
ORKAN W. — W Rozłokach I/II
ORZESZKOWA E. — Dziurdlowie
SEMPOLOWSKA — Na ratunek
SIENKIEWICZ H. — W pustyni i w puszczy I/II
WIKTOR J. — Orka na górze

Książki wydane przez Komitet Upowszechniania Książki.

Cena każdego tomu Zł 125,—

Powyższe poleca Księgarnia „CZYTELNIK“ Wrocław, Nowotki 13. Prowincja za pobraniem pocztowym. W 38

PORADY PRAWNE

„Pracownicza umysłowa“. — Obniżka poborów służbowych, która obywatelkę dotknęła, nie stoi w sprzeczności z zasadami zawartymi w powołanym przez Obywatelkę przemówieniu min. Minca, w sprawie podwyżek pensji urzędników. Należałoby zwrócić uwagę na to, że min. Minca w swoim referacie nie zapowiadał jakiegokolwiek podwyżki, lecz jedynie reformę plac, która, jak się dosłownie wyraził, „będzie poważnym, choć ograniczonym realnym możliwościami, krokiem naprzód w zakresie uporządkowania i podniesienia plac“. Min. Minca podkreślił również, że zagadnienie reformy plac łączy się nierozdzielnie z kwestią norm wydajności pracy.

Dlatego też należy liczyć się z tym, że uporządkowanie systemu plac może w pewnych, przypuszczalnie nielicznych, wypadkach przynieść również obniżkę ich poziomu, a w szczególności w tych wypadkach, kiedy istniały przerysły w stosunku do realnych norm wydajności.

Z uwagi na to, że nowy system plac będzie się opierał na układach zbiorowych, pracownicy dotknięci ewentualną obniżką plac nie będą mieli podstawy do występowania z tej racji przeciwko pracodawcy w roszczeniu odszkodowawczym. Będą mogli najwyżej wypowiedzieć umowę o pracę, o ile oczywiście interes publiczny nie będzie stał temu na przeszkodzie.

„K. K. Dolny Śląsk“. — Wyjaśnienia, że ewentualne powołanie przeciwko Zarządowi Miejskiemu o zwrot kosztów remontu domu wydzierżawionego, nie ma widoków powodzenia nie tylko dlatego, że nie było w tej sprawie pisemnej umowy, ale głównie z tego względu, że wszystkie typowe umowy dzierżawne, zawierane przez zarządy miejskie, posiadały klauzulę, iż wszelkie remonty dokonane w dzierżawionym budynku przechodzą z chwilą rozwiązania umowy na korzyść zarządu miejskiego, bez jakiegokolwiek odszkodowania na rzecz dzierżawcy.

„S“. — Jeśli się pracuje i jest ubezpieczony, to Obywatelka jako matka będąca na jego utrzymaniu i niezdolna do pracy, może również korzystać z pomocy Ubezpieczalni Społecznej, oczywiście po złożeniu do Ubezpieczalni zgłoszenia na odpowiednim druku. Zgłosze-

nie to nie ma wpływu na wysokość placonych dotychczas wkładek. Leczenie odbywa się bezpłatnie i zasadniczo każda choroba nadaje się do leczenia. Gdyby tryb postępowania celem korzystania z pomocy lekarskiej nie był Obywatelce znany, to wszelkich informacji w tej sprawie udzieli Ubezpieczalnia.

„Ob. Florian“. — O ile istotnie rozwiązano przez pracodawcę umowy o pracę z Obywatelką nastąpiło bez ważnych przyczyn, to przysługuje prawo żądania na drodze sądowej zapłaty za 3-miesięczny okres wypowiedzenia. Na pytanie Obywatela, czy wygra proces, nie możemy dać stanowczej odpowiedzi, gdyż nie wiemy, czy przytoczony w liście stan faktyczny zostanie w procesie potwierdzony materiałem dowodowym.

RADIO

5 LUTY 1949 R. (SOBOTA)

5.10 Sygnal 5.15 Streszcz. wiadom. por. 5.20 Konc. por. dla świata pracy 6.00 Gimn. por. 6.10 Dzien. por. 6.30 Muz. por. 6.50 Program dnia 6.55 Muz. por. 7.00 Wiadom. dzien. por. 7.20 Przegląd prasy stoł. 7.25 Muz. por. 8.00 Aud. dla wsi 8.10 Muz. por. 8.30 „Stare i nowe“, powieść Lucjana Rudnickiego 8.50 Muz. por. 9.15 Aud. Zw. Naukowców Polskiego 9.30 Wznowienie Radiowa 9.50 Program dnia 11.57 Sygnal i hejnał 12.04 Wiadom. połudn. 12.20 Konc. solistów 12.45 Aud. dla wsi 14.30 Sport 14.35 Obrazki z życia wielkich miast 14.50 Wiadom. wrocł. 14.57 Inform. Radiof. Przewod. 15.00 Inform. Polski Półd. 15.15 Aktualia 15.25 Muz. 15.50 „Bzowa babulanka“, aud. st.-muz. dla dzieci 16.00 Dzień. południowy 16.30 „Uczmy się na wczoraj“, reportaż dla młodzieży 16.45 Przy sobocie po robocie 17.45 Aud. Światłociepła 18.00 Lekcja jęz. ros. 18.15 „Melodie tan.“ 18.45 Aud. Komisji Centr. Zw. Zaw. 19.00 Włóczki Mickiewicza 19.30 Recepty fort. Zbigniewa Szymanowicza 20.00 Dzień. wiecz. 20.50 „Ofesjwa“, która przyniosła wolność“, pog. 21.00 Konc. Kraków, Ork. i chóru P. R. 21.45 „Noce i dni“, fragment powieści Marii Dąbrowskiej 22.00 „Karnawał robotn.“ 23.00 Ost. wiad. 23.10 d. c. „Karnawał Robotniczego“ 0.50 Program na jutro 1.00 Hymn.

świecenie. Pojechałem na własny koszt; przywoziłem fotografie; lekarz w Ośrodku napisał skierowa-

handlowych. Zakończyła się one nieurzędowym i pośrednim włączeniem Jugosławii

ambasador Zarubin (ZSRR), Samuel Rober (USA), Marcel Berthelet (Francja) i J. Majori Banks (W. B.).

morza duńskiego samolot pasażerski, który powracał z Madrytu do Kopenhagi.

Powieść ta będzie ukazywała się wkrótce w odcinkach na łamach „Słowa Polskiego“.

Powtórzyć wynik z Lublina Wrocław czeka na drugiego ligowca

Pójdziemy wszyscy do Hali Ludowej na mecz Samorządowa z Lublinianką! Cały sportowy Wrocław! Wszyscy kibice spod znaku gospodarzy, Pafawagu, Gwardii, Burzy. Wszyscy będziemy zagrzewać do boju mistrzowski zespół na szego okręgu, który wywalcza miejsce w lidze dla okręgu dolnośląskiego. Nie dyskutujemy z nikim, kto odważy się wątpić w sukces wrocławian. Wielki entuzjazm i wielka wiara w naszych chłopów pozwoli wynieść z ringu dziewięć potrzebnych do awansu punktów.

Signalizujemy na niedzielę ósemkę naszych pupilów:
Zurawski, Kurowski I, Kurowski II, Waługa, Bogucki, Horboń, Barbarowicz i Ciećwierz. Od tych chłopów oczekujemy ligi dla sportowego Wrocławia!

Przedprzedaż biletów (obniżonych w większej części do 100 zł) w firmie Roma ul. Gen. Świerczewskiego, oraz w OKZZ ul. Podwale Świdnickie.

JAK BYŁO W LUBLINIE

Przypomnijmy historię pierwszego zwycięstwa w Lublinie. Zurawski ugrał z Kukierem, Baran (L) po wyrównanej walce pokonał Smaczyskiego, Kurowski II wygrał z Makarem. Mistrzowski zespół walczył z Marcinakiem (remis), Bogucki najniebezpieczniej wysłał w krainę marzeń Zielińskiego, Dering zremisował szybko z walcem z Głębocim (L). Horboń skandalicznie skrzywdził no dyskwalifikacja Ciećwierz pokonał Stanisławskiego.

A więc był w Lublinie i niespodziewany sukces Boguckiego, i niespodziewana porażka Horbonia.

W NIEDZIELĘ...

W niedzielę Smaczyskiego zastąpi Kurowski I i pewnie wygra. Z dobrym Marcinakiem spotka się doskonały Waługa, i tu liczymy na punkty. Jeżeli Horboń przesuwnie do średniej, będą punkty. Reszta powinna załatwić Kurowski II, Ciećwierz i Zurawski. Optymistycznie biorąc powinniśmy wygrać 10:6 lub 9:7, ale liczyć się trzeba z silnym bojowym przeciwnikiem, a co za tym idzie z każdą niespodzianką.

Echa z boisk i ringów

ŁÓDŹ — SZCZECIN 12:4

W Szczecinie rozegrany został między okręgowy mecz pięcioboju pomiędzy reprezentacją Łodzi i drużyną miejscowych, zakończony zwycięstwem gości 12:4.

Punkty zdobyli: dla Łodzi — Kargiel, Krawczyk, Olejnik, Trzaskowski, Pisarski i Niewadził, dla Szczecina — Wierzbicki i Mozdziński.

WYBRZEŻE — POMORZE 9:7

W Bydgoszczy rozegrano drugie międzyokręgowe spotkanie pomiędzy reprezentacją Wybrzeża i Pomorza. Po walkach stojących na przeciwnym poziomie zwycięstwo 9:7 odniosło Wybrzeże. W ramach tego meczu nie doszło do spotkania Kruza — Antkiewicz.

LIGA KOSZYKOWA

Rozegrane we środę zawody o mistrzostwo ligi koszykowej przyniosły następujące wyniki: YMCA Łódź — TUR Łódź 37:25, AZS Warszawa — AZS Kraków 36:12, Wisła Kraków — Zgoda Świętochłowice 39:33, ZZK — Warta 40:23.

Wielki sukces narciarstwa polskiego!

Kilka tytułów mistrzów świata

SPINDLEROWY MEYN (obal. w.). Dwa złote, srebrny i dwa brązowe medale zdobyte na mistrzostwach akademickich świata, są wielkim sukcesem młodego narciarstwa polskiego. Wielkim dniem była przede wszystkim środa, która przyniosła nam dwa tytuły mistrzowskie: w kombinacji norweskiej i w biegu na 18 km oraz drugie i trzecie miejsce w innych konkurencjach.

KTO JEST

MISTRZEM ŚWIATA

Nie spodziewał się nikt w kraju, że właśnie w kombinacji, aż trzy pierwsze miejsca przypadną Polakom. Mistrzem akademickim został Dzień 427,30 punkta, przed Kwapieniem i Kaczmarczykiem (Polska).

Cowarty, Kumpost (CSR) miał 327,15 punktów.

O wyniku narciarskiego czteroboju: biegi, skoki, zjazd i slalom zdecydowały ostatni dzień mistrzostw. Na razie na czele tabeli kroczy: Dzień, Kwapienie i Kaczmarczyk. Poza nimi startują Marusz, Noarniowski, Kozak, Zobryński i Gąsienica.

W sztafecie 4x10 Polacy nie powtórzyli zwycięstwa z Davos za mając drugie miejsce. Powodem było zemdlenie Stopki, co kosztowało sztafetę 7 minut. Stracony czas nadrobił Dzień, ale Kwapieniowi zabroniono (słusznie) szaleńczego pościgu za Czechosłowakami, licząc się z jego startem na 18 km.

W 18 - CE KWAPIEN

W osiemnastce zwyciężył Kwapienie, a Dzień uległ tylko Zatońskiemu (Czechosłowacja) zajmując trzecie miejsce przed 30-ma narciarzami.

Z Polaków — Kaczmarczyk przybiegł 14-ty, Stopka — 15-ty, Gąsienica — 22, Bolkowy 24-ty.

W biegu startowali Polacy, Finowie, Węgrzy, Bułgarzy, Rumunii i Czechosłowacy.

Panie na ogół zawiodły. W biegu na 8 km Stopkówna była siódma, o 8 minut za zwyciężczynią Sknysovą (CSR).

O wielki klub Wrocławia

W sobotę o godz. 17-ej w lokalu ZMP Biura ul. Świdnicka 8-a, odbędzie się wspólne zebranie zarządu klubów ZMP Burza i CPN Gaz. Będzie to dla sportu dolnośląskiego zebranie historyczne, albowiem w wykonaniu zleceń GUKF narodzi się nowy wielki klub, należący do pionu zrzeszenia sportowego Związku.

Jak myli się mistrz Majchrzycki

Doskonali tygodnik Sport i Wzasy zamieszcza trzecią już listę klasyfikacyjną bokserów. Żadna lista nie była chyba tak długa jak ostatnia. Nie wiem na czym opiera się Majchrzycki, ale w żadnym wypadku nie możemy się zgodzić z jego opinią, jeśli chodzi o boks dolnośląski. (Innymi okęgami niech się zajmą inni działacze).

A więc do w. piórkowej nie mamy „dolnośląskich” zastrzeżeń. Kasperczak jest trzeci, a Faska siódmy. Za to w koguciej stek nieporozumień!

Nasz najlepszy bokser Czajkowski jest dziewiąty, a pauzujący od mieścicy Kurowski I siódmy. Słabszy od obydwo Stelmach ma aż 6-tą lokatę, ale nie ma najlepszego boksera okręgu Symonowicza.

W piórkowej — zgoda na dziewiątą lokatę Kurowskiego II.

W lekkiej zniki Szczepan za swój nie szczęśliwy k.o. z Krawczyńskim. Nie ma Waługi, Dolny Śląsk reprezentuje Kudła ciek (Nr 5) który jest już świadczanym, a nie gdańszczaninem.

W półśredniej nie zauważono Michałaka, choć wygrał ponad 10 walk z rzędu. W średniej Domański jest dziewiąty. A nie ma wcale Horbonia.

W półciężkiej najzabawniejsza historia:

Urbanowicz jest... trzeci w Polsce. Naszym zdaniem jest trzecim we Wrocławiu za Braneckim, Barbarowiczem, (Horboniem) a przede wszystkim Kruppińskim, który ma remis z Famulickim (8). Jest poza tym nieznamy nam „wrocławianin” Kempicki (7).

W ciężkiej — zgoda na drugą pozycję Klimeckiego.

Jak na jedną listę zastrzeżeń, aż nad to. Musi mistrz spojrzeć uważnie na młody boks Ziem Zachodnich, albo po prostu do nas przyjechać.

Ost.

Drobiazgi sportowe

JUŻ NIE „NASZ”

Adamczyk, który był reprezentantem wrocławskiego okręgu w lekkociężkiej i przysporzył nam wiele punktów, został potwierdzony przez PZLA dla ZZK Poznań. Życząc mu sukcesów na miarę światową, będziemy mówili: były nasz reprezentant.

ARESztOWANIE TILDENA

Był mistrz tenisowy świata William Tilden, a obecnie czołowy zawodowiec został aresztowany za czyny niemoralne. Ma on 55 lat.

NARTY

Tumani potwierdził zgłoszenie swoich nartarzy do pucharu Tatry. Startować będzie 25 zawodników.

W Rabce odbyły się zawody jubileuszowe PZN. Bieg zjazdowy wygrał Kieczek (Rabka).

ŚMIERĆ NA MECZU

W Zylinie (Słowacja) zabity został krążkiem hokejowym 18-letni student Fran Mičan. Sport hokejowy przeżył to b. ciężko. Odwołano kilka meczy.

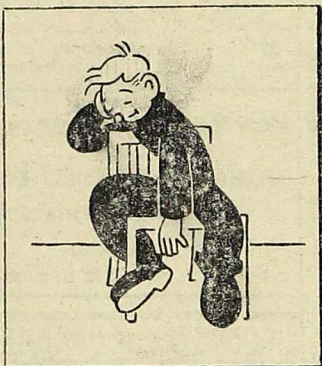
O WSI

W Ostródzie rozpoczął się kurs narciarstwa nizinnego dla zawodników sportu wrocławskiego. Bierze w nim udział 50 osób z olesztyńskiego, biłostockiego i gdańskiego. U nas sprawa jest najbardziej palącym problemem, na szczęście doceniana przez wszystkich.

Przygody Jasia Suiderka



Po robocie — Boże miły! Dobrze chodź tak bez celu, choć to ponad moje siły kupić żonie mej kapelusz.



Ciężkie to dla męża chwile, gdy dla swojej młodej żony nie ma nawet forsy tyle, aby kupić jej nylony.



Ale oto — z skrytych życzeń uśmiech zmienia dzień pechowy; Jaś na wczasy pracownicze dostał bilet kolejowy!



Już się Krzysia nań nie boczy, nie narzeka, nie rozpacza: Pojedziemy, w świat uroczy do Krynicy lub Karpacza!

Nikodema Dyzmy

Nikodem Dyzma omawia ze swą narzeczoną Niną — hr. Pontmirską i jej ciotką p. Przełętą sprawę bliskiego ślubu, który zdaniem Dyzmy ma się odbyć bardzo uroczysto w Warszawie. Tymczasem lokaj melduje Ninie wizytę jej ex-pasierbicy Kunickiej, która przybyła ze Szwajcarii.

— Nie przywitasz się ze mną? — Kasia zrobiła kilka kroków i stanęła tuż przy Ninie. — Może gniewasz się, że przyjechałam?

Nina oprzytomniała: — Ależ nie, Kasiu, bynajmniej... Bardzo się cieszę. Kasia ujęła jej dłoń i delikatnie, lecz stanowczo przyciągnęła Ninę do siebie:

— Nie, tak oficjalnie witać się z tobą nie potrafię. Otoczyła ramieniem szyję Niny i przywarła do jej ust.

Stało się to tak nieoczekiwanie, że Nina nie miała czasu na odsunięcie się. Dopiero po chwili uwolniła się od uścisku i szepnęła z wstrząsem:

— Kasiu!...

Kasia patrzyła w jej oczy i odparła: — Daruj... Masz usta jeszcze świeższe i jeszcze bardziej soczyste, niż dawniej... Nie poprosisz, bym usiadła?...

— Ależ, Kasiu! — podsunęła jej fotel, sama zajęta drugi.

Kasia wyjęła z kieszeni futra dużą złotą papierosnicę, zapaliła nowego papierosa i przyglądała się w milczeniu Ninie.

— Dużo palisz — bąknęła Nina. — Nie pytasz mnie, skąd się to wzięło? — W Koborowie podano ci mój adres? — Nie pisał do mnie pan Oskar Hell, któregoś poznała.



— Aha! Biedny człowiek. — Dlaczego biedny? O ile wiem, jest bogaty i zupełnie z siebie zadowolony — zdziwiła się Kasia.

— Nie wiem czy słyszałaś — powiedziała Nina — on tu był aresztowany, oskarżony o szpiegostwo.

Kasia wzruszyła ramionami: — Możliwe. Nic to mnie nie obchodzi. O tyle jestem mu wdzięczna, że dał mi garść wiadomości o tobie... Rozwódź się z tym starym łajdakiem?

— Kasiu, jak możesz tak mówić o swoim własnym ojcu!

— Dajmy spokój temu. Więc? Rozwódź się? — Tak, a właściwie już nie. Uzyskałam unieważnienie małżeństwa.

— Bardzo miło mi było. Pisał mi Hell, że mój szanowny ojciec zastawił ci Koborowo. Doprawdy nie mogłam tego pojąć. Skąd to bydle zdobyło się na tyle szlachetności. Ale mniejsza o to. Przyjechałam tu, by cię zabrać. Musisz pojechać ze mną. To ci świetnie zrobi. Teraz na Sycylii jest wiosna...

Nina uśmiechnęła się blade:

— Nie, Kasiu, nie mogę...

— Tu niebo wisi nad głową jak groźba, tam jarzy się uśmiechem...

— Za miesiąc mój ślub — powiedziała cicho Nina.

Kasia zerwała się z miejsca i rozgniotła papierosa w popiołniczkę:

— Aha, więc to prawda.

Nina milczała.

— O, wy nędzne niewolnice! Nie potraficie żyć bez jarzma, bez kiaratu! Wychodzisz z tego Dyzmy?

— Kocham go.

— Psiakrew! — zakląła Kasia.

Gniotła rekawiczki.

— Nino, Nino! — wybuchnęła nagle — ty nie możesz tego zrobić! Nino czy ty nie zdajesz sobie sprawy z tego, co się ze mną dzieje! Czy nie masz j... dla mnie iskerki uczucia?!

Pomyśl, zastanów się!...

— Nie męcz mnie, Kasiu, wiesz, jak bardzo cię lubię. Ale mówię ci... uważam za swój obowiązek powiedzieć, choć być uczciwa...

Przysięgam jemu i sobie, że nigdy do ciebie nie wrócę...

— Nino, błagam cię, oddłóż ten ślub, złutuj się nade mną!...

Na pół roku, na trzy miesiące... Może ci przyjdą refleksje, może dojdiesz do przekonania, że chcesz popełnić błąd! Nino, błagam cię, a nuż przyjdiesz do przeświadczenia, że on nie jest godzien ciebie... O nic nie proszę, tylko o zwłokę, o małą zwłokę!...

Nina z uśmiechem zaprzeczyła ruchem głowy:

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 135 zł, z odnośnikiem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk. Sp. Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”, Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Olawska 10/11 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 135 zł, z odnośnikiem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk. Sp. Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”, Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.